

Business Centre Club jest ogólnopolską organizacją zrzeszającą przedsiębiorców. Czym się zajmujemy? Zabiegamy o lepsze warunki dla rozwoju gospodarki w Polsce i pomagamy naszym koleżankom i kolegom w trudnych sytuacjach. To dwa główne obszary naszej aktywności.



Krzysztof Mojzych, Dyrektor Łoży Dolnośląskiej BCC

Prowadzenie biznesu w każdych warunkach to wyzwanie. W Polsce, szczególnie. Nie dopracowaliśmy się wyrazistego modelu prowadzenia interesów, politycy, mimo, że korzystają z pracy przedsiębiorców, nie rozmawiają z nimi, nie konsultują, albo udają, że konsultują zmiany, które są wprowadzane. Takie szybko zmieniające się i niekonsultowane

zmiany prawa, stawiają nas wobec wyzwań dodatkowych, szczególnych, także dlatego, że szybko tworzone prawo, zwykle jest niespójne z innymi jego elementami, wymaga nowelizacji etc. Za tymi zmianami musimy nadążyć, nie zawsze potrafimy, a odpowiedzialność pozostaje... BCC działa od ćwierćwiecza, a kłopoty na jakie napotykamy współpracując z politykami, zdają się niezmiennie. Myślę, jednak, że nie należy wątpić. Próbuje. Ale spoglądając refleksyjnie w przeszłość, myślę, że gdyby politycy poświęcali więcej uwagi przedsiębiorcom, gdyby bardziej wnikliwie analizowali ich argumenty i propozycje (jak to ma miejsce w krajach takich jak Niemcy, czy Francja i Wielka Brytania) co przecież do niczego nie obliguje, to wiele spraw toczyłoby się lepiej. Napisałem o tym na początku, jako wprowadzenie do przedstawienia działalności jednej z 22 łóz które tworzą Business Centre Club.

Łoże w ramach naszej organizacji cieszą się dużą autonomią. Co charakteryzuje Łoże Dolnośląską? Postaram się przedstawić to w dalszej części, ale jednocześnie pragnę uświadomić czytającemu, że wszyscy członkowie BCC korzystają z możliwości jakie stwarza organizacja, są zatem członkami BCC jak i określonej Łoży, mogą być na wszelkich wydarzeniach, zarówno w innych łóżach, jak i w naszej centrali w Warszawie. Łoża Dolnośląska w zeszłym roku to 20 różnego rodzaju wydarzeń. Wydarzeń bardzo różnych, tak pod względem liczby osób, które wzięły w nich udział, jak i tematyki. Jeżeli uwzględnimy kryterium wielkości, to nasze spotkania gromadzą dziesiątki osób, ale są i takie na których pojawia się ich kilka. To zależy od tego z jaką materią ma się do czynienia. Bywa, że jest ona na tyle specyficzna i specjalistyczna, iż jedynie małe grono to tacy, którzy poruszają się w niej ze zrozumieniem.

Zupełnie inny wymiar mają spotkania w firmach naszych członków. Zwykle decyduje chęć przekazania doświadczeń, przedstawienie drogi rozwoju firmy, zamiarów na przyszłość, ale i poszukiwanie kontaktów, które zaowocują wspólnymi działaniami. Spotkania w niewielkim gronie, jak i spotkania w firmach to doskonałe chwile by rozmawiać o własnych interesach, czasami szukając pomocy, a czasami wspólnika. Innym rodzajem wydarzeń, są takie w

których uczestniczą członkowie Rządu RP lub samorządu. Podczas takich spotkań wysłuchujemy wyjaśnień różnych kwestii, zabiegamy o zmiany przepisów, staramy się, słuchając oficjalnych wystąpień, przewidywać działania tych, którzy Polskę zarządzają. Wrocław to jedno z największych miast akademickich w Polsce. To o czym wciąż się mówi, współpraca biznes – nauka, u nas trwa od wielu lat. Powołaliśmy taką platformę współpracy o nazwie DRPiN czyli Dolnośląska Rada Przedsiębiorczości i Nauki. Obecność na naszych spotkaniach profesorów i innych przedstawicieli nauki, podnosi poziom wypowiedzi, a często lokuje je w zupełnie innych rejonach. To o czym pisałem to jedynie niewielka część życia klubowego. W rzeczywistości jest ono codzienne i wypełnione bardzo różnymi małymi działaniami. Czyli tym co jest istotą. Duże wydarzenia to jedynie przerywniki.

Krzysztof Mojzych Dyrektor Łoży Dolnośląskiej BCC